

Dominujące tematy w kampaniach wyborczych w Izraelu w latach 2009, 2013, 2015 a relacje izraelsko-unijne

Wstęp

Od samego początku istnienia kraju, tj. od maja 1948 r., państwo Izrael było demokracją parlamentarną, której organizacja i funkcjonowanie wzorowane było na państwach zachodnich. Sprawia to, że Izrael jest jedynym w pełni demokratycznym krajem na Bliskim Wschodzie, a w światowym rankingu najbardziej demokratycznych państw na świecie¹ w roku 2016 zajął stosunkowo wysokie 29. miejsce² (dla porównania Polska w tym samym rankingu zajęła dopiero 52. miejsce).

Trwałość norm politycznych w Izraelu opiera się na wysoko zinstytucjonalizowanych mechanizmach demokratycznych³. Dwaj wybitni teoretycy politologii, Philippe Schmitter i Terry Karl, jednoznacznie utożsamiają demokrację z przeprowadzanymi regularnie wyborami. Jest to według nich najwyższy wymiar realizacji zasad tej formy sprawowania rządów⁴. Częsta organizacja wyborów przedterminowych może jednak świadczyć o niestabilnej sytuacji politycznej. Dodając do tego specyficzną ordynację wyborczą: ekstremalnie proporcjonalny system podziału mandatów me-

* Przemysław Zawada – doktorant w Katedrze Studiów Europejskich Uniwersytetu Wrocławskiego, e-mail: przezada@gmail.com.

¹ Mowa o indeksie opracowywanym przez Economist Intelligence Unit, który opisuje stan demokracji w 167 krajach świata, <http://felipesahagun.es/wp-content/uploads/2017/01/Democracy-Index-2016.pdf> (dostęp 15.05.2017).

² Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że demokratyczne standardy odnoszą się tylko do uznanego przez społeczność międzynarodową terytorium Izraela, czyli nie dotyczą terenów okupowanych.

³ J. Dyduch, *Izraelskie wybory a konflikt z Palestyńczykami w latach 1992–2003*, w: *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, red. B.J. Albin, G. Tokarz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 37.

⁴ J. Iwanek, M. Mazur, *Demokracja w dobie globalizacji: W praktyce politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006, s. 64.

tołą D'Hondta, niski próg wyborczy (aktualnie 3,25%⁵) oraz rozdrobienie sceny politycznej Izraela, to wszystko może tłumaczyć częste chodzenie do urn. Od 1990 r. w państwie żydowskim wybory były organizowane średnio co 2 lata i 8 miesięcy, a częściej wybory organizowane były tylko w Grecji i Japonii.

Szczególne wybory parlamentarne miały miejsce w 2009 r., gdy do władzy powróciła prawicowa partia Likud z Binjaminem Netanjahu na czele. Pomimo tego, że wkrótce po tym, tj. w 2013 i w 2015 r. zorganizowano kolejne wybory, Netanjahu udało się utrzymać przy władzy. Ponowne głosowania nie doprowadziły co prawda do rewolucyjnych zmian na izraelskiej scenie politycznej, lecz potwierdziły tendencje wyborców do opowiadania się za partiami prawicowymi.

Szczególne interesującą kwestią jest charakterystyka kampanii wyborczych do Knesetu w latach 2009–2015 ze względu na poruszaną przez główne partie tematykę. We współczesnych demokracjach znaczenie kampanii wyborczych jest bardzo duże z racji trudności utrzymania sympatii politycznych wśród głosujących⁶. W związku z tym głównym celem pracy jest analiza przebiegu wyborów parlamentarnych w Izraelu w 2009, 2013 i w 2015 r. oraz haseł głoszonych przez partie polityczne, w szczególności w kontekście relacji izraelsko-unijnych. Cezura czasowa odpowiada latom, w których te wydarzenia miały miejsce, to jest 2009–2015.

Praca ma na celu również odpowiedzieć na pytania, jak wyglądała dynamika dyskusji wyborczych w analizowanym okresie oraz jakie były najważniejsze kwestie poruszane przez polityków oraz media. Dodatkowo, czy kwestia relacji z Unią Europejską była istotna dla partii politycznych i ich wyborców?

W świetle postawionych pytań badawczych hipoteza, którą ma zweryfikować ta praca, brzmi, że pomimo częstych wyborów w ostatnich latach izraelska scena polityczna nie odnotowała rewolucyjnych zmian, lecz raczej doszło do ugruntowania pozycji partii prawicowych. Sugeruje to ciągła waga tematyki bezpieczeństwa, które są charakterystyczne dla polityków tego typu ugrupowań. Druga hipoteza mówi o tym, że tematyka europejska nie była dla Izraelczyków istotna i nie poświęcono jej większej uwagi, stąd należy uważać, że porównując relacje Izraela z UE i z USA, to Stany Zjednoczone nadal odgrywają ważniejszą rolę w tym bliskowschodnim państwie.

Metodą badawczą wykorzystaną w pracy było podejście behawioralne. W tej koncepcji kładziony jest nacisk na wyjaśnianie zachowań jednostek

⁵ Próg ten został podwyższony z 2% do 3,25% w marcu 2014 r., stąd w opisywanych w tym tekście wyborach tylko w 2015 r. obowiązywał nowy próg wyborczy.

⁶ M. Bankowicz, *Demokracja. Zasady, procedury i instytucje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 182.

i zachowań zbiorowych⁷, a samo badanie behawioralne jest rozpoznaniem zachowań politycznych jednostek w rzeczywistości życia politycznego⁸. Podstawowym pytaniem stawianym przez behawiorystów jest, dlaczego ludzie zachowują się w taki sposób, a nie inny⁹. Stąd, gdy skorzystamy z tej metody badawczej, możemy zrozumieć tendencje przejawiające się w zachowaniach wyborców, którzy poszli do urn w 2009, 2013 i w 2015 r., a także postępowanie liderów głównych partii politycznych w Izraelu, którzy prowadzili kampanię wyborczą. Metoda behawioralna połączona jest w tym przypadku z metodą deskryptywno-analityczną¹⁰, którą przeprowadzono przede wszystkim z wykorzystaniem publikacji prasowych („Israel Hayom”; „Ha’aretz”) oraz internetowych (np. „Israel Today”; „Ynetnew”; „The Times of Israel”), ze szczególnym jednak uwzględnieniem czasopisma „Israel Hayom”, które bezpośrednio opowiada się po stronie partii Likud. Analiza tej gazety pozwoliła na lepsze zrozumienie celów oraz interesów politycznych tego ugrupowania, przy jednoczesnym przeprowadzeniu krytycznej analizy treści.

Przebieg kampanii i wyborów parlamentarnych w 2009 r.

W 2005 r. doszło do dużych zmian na izraelskiej scenie politycznej, gdyż partię Likud opuścił jeden z jej liderów, Ariel Szaron, który wraz ze swoimi najbliższymi współpracownikami założył nową partię centroprawicową o nazwie Kadima (pol. Naprzód). Dodatkowo spowodowało to odływ części polityków z Partii Pracy na rzecz nowego ugrupowania, w tym samego Szimona Peresa, od 2007 r. piastującego stanowisko prezydenta. Kadima stała się jedną z najważniejszych partii politycznych, wygrywając w 2006 r. wybory parlamentarne, tworząc koalicję z Partią Pracy i dwoma mniejszymi stronnictwami¹¹. Objęcie po wyborach teki ministra spraw zagranicznych przez Cippi Liwni dawało szanse na prowadzenie nowej polityki w kwestii procesu pokojowego oraz stosunków izraelsko-unijnych. Liwni, będąca dopiero drugą kobietą w Izraelu sprawującą tę funkcję (po Goldzie Meir), w 2007 r. powiedziała: „głęboko wierzę, że droga powin-

⁷ T. Klementewicz, *Politologia jako wieloparadygmatyczna struktura wiedzy*, „e-Politikon”, nr 5/2013, s. 175–176.

⁸ A.J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2004, s. 128.

⁹ B. Sajduk, *Główne nurty analizy politycznej*, „Przemyskie studia politologiczne”, nr 1/2007, s. 9.

¹⁰ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 93.

¹¹ S. Bożyk, M. Grzybowski, *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2012, s. 256–257.

na ostatecznie doprowadzić nas do znacznego udziału Izraela w projekcie integracji europejskiej¹². W czasie kierowania przez nią izraelską dyplomacją rozpoczęto nawet rozmowy o nadaniu specjalnego statusu Izraelowi w relacjach z Unią, jednakże żadna ze stron nie sprecyzowała, na czym by to miało polegać, co nie przyniosło żadnego rezultatu¹³. Ostatecznie rezygnacja Ehuda Olmerta z funkcji przewodniczącego rządzącej partii, niepowodzenie w polityce wewnętrznej jego następczyni C. Liwni, a także działania zbrojne w Strefie Gazy przesądziły o rozpisaniu kolejnych wyborów parlamentarnych na luty 2009 r.

Rozpisanie wyborów w Izraelu zbiegło się z pomysłem zorganizowania przez prezydencję czeską szczytu poświęconego relacjom Unii Europejskiej z Izraelem. W związku jednak z zapowiedzianym głosowaniem oraz operacją „Płynny Ołów” (nazywaną także wśród Palestyńczyków „Masa krą Gazy”) do spotkania nie doszło. Miała to być w założeniu pierwsza wizyta izraelskiego premiera w Brukseli od 2000 r., lecz trudno było przewidzieć, kto miałby się tam udać jako szef rządu. Przedwyborcze sondaże przewidywały porażkę dotychczasowej rządzącej partii Kadima na rzecz Likudu, co umożliwiłoby powrót do władzy Binjamina Netanjahu, sprawującego już ten urząd w latach 1996–1999¹⁴. Gdy obserwuje się sondaże przedwyborcze, należy zwrócić uwagę na fakt, że różnica między partiami była niewielka, stąd przed wyborami Likud i Kadima liczyły na zwycięstwo, a prawicowa partia Israel Beiteinu (pol. Nasz Dom Izrael), zyskująca przed wyborami na popularności, liczyła na głosy rosyjskojęzycznej populacji Izraela, chcąc wejść w skład koalicji rządowej z mocnym zapleczem partyjnym¹⁵.

Same wybory można określić jako zwycięstwo demokracji. Frekwencja wyborcza wyniosła 72%, będąc najwyższą w ciągu ostatnich kilkunastu lat. W ciągu 45 godzin po zamknięciu lokali wyborczych ogłoszono wyniki wyborów, lecz trudno było jednoznacznie wskazać zwycięzcę. Wielopartyjny i proporcjonalny system wyborczy w Izraelu sprawił, że stworzenie stabilnego rządu było trudnym zadaniem. W 2009 r. do Knesetu dostało się 12 partii, z których aż 7 miało pięciu lub mniej parlamentarzystów. Dodatkowo żadne ugrupowanie polityczne nie zdobyło wystarczającej liczby głosów pozwalającej na stworzenie samodzielnego rządu (co w wa-

¹² C. Liwni, *Israel and the European Union in the Enlarged Neighbourhood*, „Europe in BGU Newsletter”, Marzec 2007, s. 1.

¹³ S. Pardo, J. Peters, *Uneasy Neighbours: Israel and the European Union*, Lexington Books, Londyn 2009, s. 65.

¹⁴ J. Kołtunowicz, *Netanjahu nowym premierem Izraela?*, „Rzeczpospolita”, 30.01.2009.

¹⁵ ליע ומרבי ל, „Israel Ha-Jom”, 9.02.2009, s. 2–3.

runkach izraelskich wydaje się niemożliwe), lecz nawet koalicji złożonej z dwóch lub trzech partii¹⁶, co ułatwiłoby sprawowanie władzy.

Cippi Liwni i jej partia Kadima zdobyły najwięcej miejsc w Knesecie – 28, lecz Likud tylko o jedno miejsce mniej. Trzecią siłą w parlamencie została partia Israel Beiteinu (15 miejsc), a dopiero czwarte miejsce w wyborach zajęła Awoda (pol. Partia Pracy), która do Knesetu mogła wprowadzić 13 parlamentarzystów¹⁷. Biorąc pod uwagę fakt, że dwie partie z najlepszym wynikiem ogłosiły zwycięstwo, powierzenie misji stworzenia rządu zależało od ich umiejętności negocjacyjnych i zdolności koalicyjnych¹⁸. Udało się to B. Netanjahu, który po skomplikowanych negocjacjach przekonał do sformowania rządu Awigdora Liebermana i jego Israel Beiteinu oraz przywódców partii Szas, Zjednoczonego Judaizmu Tory oraz Żydowskiego Domu¹⁹.

Podczas analizy wyników wyborów należy zauważyć znaczny wzrost popularności partii prawicowych. Ugrupowania o prawicowo-religijnym nastawieniu zdobyły ok. 50 miejsc w 120-osobowym Knesecie. To zwrócenie się wyborców na prawo odzwierciedla rozczarowanie procesem pokojowym i frustrację związaną z sytuacją w Strefie Gazy. Nie jest zaskoczeniem, że również te dwa tematy zdominowały dyskurs publiczny przed wyborami. W związku z ciągle napiętą sytuacją w Strefie Gazy i wspomnianą już operacją „Płynny Ołów”, bezpieczeństwo narodowe było głównym tematem poruszonym przez media w okresie kampanii wyborczej w 2009 r. Taka sama sytuacja miała miejsce już w 1996 r., gdy wybory odbywały się miesiąc po zakończeniu operacji „Grona Gniewu”, czy w 2001 r. – kilka miesięcy po „Intifadzie Al-Aksa”.

Drugim istotnym tematem wyborczym były relacje między Żydami a arabskimi obywatelami Izraela. Wiązało się to przede wszystkim z hasłami Awigdora Liebermana, odwołującymi się do zasady: „brak lojalności = brak obywatelstwa”, postulującymi pozbawianie obywatelstwa arabskich mieszkańców Izraela, którzy wspierali palestyńskie organizacje uznane przez Izraelczyków za terrorystyczne.

Kolejną istotną kwestią podnoszoną przez media były zagadnienia z zakresu polityki społecznej, edukacji oraz ekonomii, co było spowodowane początkami kryzysu gospodarczego. Media interesowały się również powrotem do świata wielkiej polityki B. Netanjahu oraz Ehuda Baraka

¹⁶ <http://www.inss.org.il/publication/the-elections-in-israel-initial-observations-and-coalition-prospects> (dostęp 10.06.2017).

¹⁷ <http://www.haaretz.com/news/final-election-results-kadima-28-seats-Likud-27-yisrael-beiteinu-15-1.270020> (dostęp 10.06.2017).

¹⁸ A. Arian, M. Shamir, *The Elections in Israel 2009*, Routledge, Londyn 2011, s. 2.

¹⁹ תילגרם 7, השדח תוינידמל הזיתפ, „Israel Ha-Jom”, 1.04.2009, s. 2–3.

z Partii Pracy oraz pojedynkiem między tym pierwszym a Cippi Liwni²⁰. Stosunkowo niewiele miejsca politycy i media poświęcały relacjom Izraela z Unią Europejską. Mówiono o nich jedynie w kontekście procesu pokojowego, lecz zawsze nadawano im mniejszą wartość niż roli USA w dialogu między Izraelem a krajami arabskimi²¹. Dla Izraelczyków Unia jest zdecydowanie mniej istotnym partnerem politycznym, zwłaszcza w odniesieniu do procesu pokojowego, aniżeli Stany Zjednoczone, co potwierdzają badania opinii publicznej przeprowadzone przez prof. Sharona Pardo w latach 2007–2013²². W 2007 r. 69% respondentów przyznało się, że czują bliższe więzi z Amerykanami aniżeli z Europejczykami. Jest to o tyle zastanawiające, że Izrael jest dużym skupiskiem potencjalnych obywateli europejskich, gdyż aż 40% Żydów w Izraelu ma prawo, aby starać się o europejski paszport. Według danych z maja 2013 r., 9% obywateli Izraela skorzystało z tej możliwości²³.

Drugi okres rządów premiera Netanjahu (wcześniej był on prezesem rady ministrów w latach 1996–1999) przypadł na bardzo burzliwe lata: dalszy konflikt z Palestyńczykami, uznanie ich praw do utworzenia własnej państwowości przez państwa europejskie, rozwój osadnictwa żydowskiego na terenach okupowanych, pogorszenie relacji z Amerykanami i krajami europejskimi, a na dodatek problemy w polityce wewnętrznej, w wyniku których doszło do masowych demonstracji przeciwko wysokim kosztom życia w Izraelu. To wszystko sprawiało, że B. Netanjahu planował ogłoszenie wcześniejszych wyborów na koniec 2012 r., co w końcu zaplanowano na początek następnego roku. Netanjahu, zwany powszechnie w Izraelu „Bibim”, tłumaczył swą decyzję o przyspieszonych wyborach niestabilną sytuacją gospodarczą oraz bezpieczeństwem narodowym, co zostało pozytywnie przyjęte przez pozostałe partie polityczne, które liczyły na poprawienie swojego wyniku wyborczego²⁴.

Wybory parlamentarne w 2013 r.

W opinii obserwatorów kampania wyborcza poprzedzająca wybory parlamentarne w 2013 r. nie odznaczyła się niczym szczególnym. Żadna z partii politycznych nie przedstawiła swym wyborcom przełomowego

²⁰ A. Arian, M. Shamir, op.cit., s. 9.

²¹ Ibidem, s. 232–233.

²² S. Pardo, *Between attraction and resistance. Israeli views of European Union*, w: *External Perceptions of the European Union as a Global Actor*, red. S. Lucarelli, L. Fioramonti, Routledge, Londyn 2009, s. 83.

²³ Ibidem.

²⁴ <http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4290196,00.html> (dostęp 28.05.2017).

programu, który w jakiś sposób miałby zmienić sytuację Izraela²⁵. Szczególną uwagę zwraca brak alternatyw w odniesieniu do konfliktu z Palestyńczykami, co zazwyczaj charakteryzowało kampanie wyborcze. Nawet partie lewicowe, nastawione bardzo negatywnie do rządów Netanjahu, nie śmiało przyznały, że nie ma szans na dalszy rozwój rozmów pokojowych, gdyż brakuje chęci do negocjacji po stronie palestyńskiej, za co nie można winić Netanjahu. Nieobecność procesu pokojowego między Izraelem a Palestyną był także wynikiem niewielkiego zainteresowania wyborców tą kwestią. Uznali oni bowiem, że skoro Palestyńczycy odrzucili racjonalne propozycje rozwiązania sporu, które zostały zaproponowane m.in. przez Ehuda Baraka w 2000 r. i Ehuda Olmerta w 2008 r., to tym samym nie ma dobrej woli do zakończenia sporu po ich stronie. Jedyną szansą na nowy rozdział w negocjacjach z Palestyną byłby powrót do władzy Cippi Liwni, która była odpowiedzialna za proces pokojowy w 2008 r.²⁶

W związku z tym, że zagadnienie potencjalnego konfliktu zbrojnego nie było popularne wśród wyborców, opinia publiczna zajęła się kwestią poprawy stanu gospodarki, która zanotowała gorsze wyniki wskutek kryzysu ekonomicznego na świecie²⁷. Według sondaży przedwyborczych, aż 43% respondentów uznało, że największym wyzwaniem dla przyszłego rządu będą właśnie sprawy ekonomiczne. Co ciekawe, te tendencje miały być szczególnie interesujące dla wyborców partii liberalno-lewicowych i centrowych, gdyż sprawy bezpieczeństwa interesowały przede wszystkim głoszących na partie prawicowe, takie jak Likud²⁸.

Po raz kolejny w debacie politycznej oraz programach wyborczych partii brakowało nawiązań do stosunków dyplomatycznych z Unią Europejską. Dzięki dokonaniu przeglądu najważniejszych treści w czołowych izraelskich czasopismach (np. „Ha'aretz”, „Israel Hayom”) oraz na portalach internetowych (Israel Today; Ynetnew; The Times of Israel), bezsprzecznie widać, że dla tamtejszych wyborców kwestia ta nie odgrywała szczególnej roli, co może być spowodowane faktem, że społeczeństwo izraelskie bardziej skupiało się na działaniach Stanów Zjednoczonych, aniżeli na relacjach z instytucjami unijnymi, na co wskazywały już przywoływane badania przeprowadzone przez Pardo. Należało jednak zakładać, że utrzymanie władzy przez Netanjahu nie dawało nadziei na zbliżenie z UE, gdyż

²⁵ M. Shamir, *The Elections in Israel 2013*, Transaction Publisher, Nowy Brunzwick 2015, s. 3.

²⁶ <http://www.cafebabel.co.uk/arirusila/article/israeli-elections-2013-as-jump-start-for-peace-process.html> (dostęp 9.05.2017).

²⁷ http://www.israeltoday.co.il/NewsItem/tabid/178/nid/23632/Default.aspx?topic=article_title (dostęp 28.05.2017).

²⁸ Ibidem.

w listopadzie i grudniu 2012 r. ówczesny premier ogłosił plany rozbudowy osadnictwa żydowskiego poza „Zieloną Linia”²⁹, przy głośnym sprzeciwie państw europejskich³⁰. Uznają bowiem one, że takie działania są niezgodne z prawem międzynarodowym, co z wiadomych względów nie podoba się władzy w Jerozolimie.

W zorganizowanych w dniu 22 stycznia 2013 r. przedterminowych wyborach do 19. Knesetu, według sondaży przedwyborczych, zdecydowanym faworytem była koalicja partii Netanjahu i Liebermana, co potwierdziły wyniki wyborów³¹. Z drugiej strony, zdobycie przez koalicję Likud–Israel Beiteinu jedynie 23,34% głosów, co dało 31 mandatów, można uznać za porażkę, gdyż w wyniku tego połączenia partie utraciły aż 11 miejsc w Knesecie w stosunku do wyborów z 2009 r. Największym wygranym była nowa siła polityczna w Izraelu – Jesz Atid (pol. Jest Przyszłość), kierowana przez znanego izraelskiego dziennikarza Jaira Lapida, która uzyskała więcej miejsc w Knesecie (19) od Kadimy (17) i Awody (15 miejsc)³².

Słaby wynik połączonych partii Likud–Israel Beiteinu sprawił, że naturalny przywódca ruchu Binjamin Netanjahu po raz kolejny musiał wykorzystać swe zdolności negocjacyjne, aby stworzyć szeroką koalicję mającą większość w Knesecie. Osłabienie jego pozycji, trudne warunki stawiane przez pozostałe partie, zwłaszcza przez niechętną początkowo Jesz Atid, groziły rozpisaniem kolejnych wyborów³³. Wreszcie, po długich negocjacjach, w skład rządu wszedł największy zwycięzca tych wyborów, centrowa i laicka partia Jesz Atid, religijne ugrupowanie Żydowski Dom oraz partia Hatnua (pol. Ruch). Na szczególną uwagę zasługiwała nieobecność ugrupowań ultraortodoksyjnych, które od 1977 r. niemal zawsze należały do rządzącej koalicji (wcześniej jedynie w latach 2003–2005 nie znalazły się w rządzie). Brak partii ultrareligijnych w Knesecie w żaden sposób jednak nie mógł wpłynąć na relacje dyplomatyczne z Unią Europejską, gdyż te stronnictwa zazwyczaj nie były zainteresowane polityką

²⁹ Mianem „Zielonej Linii” określa się linię demarkacyjną określoną w umowach o zawieszeniu broni z 1949 r. między Izraelem a państwami arabskimi, która stanowiła *de facto* granicę państwa żydowskiego do 1967 r., czyli do wojny sześciodniowej. W wyniku tego konfliktu Izrael powiększył swe granice administracyjne, łamiąc przy tym prawo międzynarodowe.

³⁰ J. Zanotti, *Israel: 2013 Elections Preview*, Congressional Research Service, Waszyngton 2013, s. 8–9.

³¹ <http://en.idi.org.il/analysis/articles/the-2013-knesset-election-results-a-preliminary-analysis-of-the-upcoming-parliament> (dostęp 28.05.2017).

³² <http://www.ynet.co.il/home/0,7340,L-10461,00.html> (dostęp 28.05.2017).

³³ http://www.israeltoday.co.il/NewsItem/tabid/178/nid/23691/Default.aspx?topic=article_title (dostęp 28.05.2017).

zagraniczną, skupiając się jedynie na realizacji swych celów w polityce wewnętrznej kraju.

Stworzenie prawicowego rządu przez Netanjahu mogło dawać nadzieje na stworzenie silnej koalicji, która przetrwa do 2017 r., realizując wspólne interesy polityczne tworzących go ugrupowań politycznych. Wśród nich szczególnie należy podkreślić wzmocnienie pozycji Izraela w regionie oraz dalszą rozbudowę osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu Jordanu. Koalicja nie przetrwała jednak pierwszego poważnego kryzysu, przez co Netanjahu po raz kolejny podał do dymisji swój rząd i zarządził zorganizowanie powszechnego głosowania na marzec 2015 r.³⁴ Głównym powodem zerwania koalicji była, według „Bibiego”, utrata zaufania do swych ministrów finansów (Jaira Lapida) i sprawiedliwości (Cippi Liwni), którzy opowiedzieli się za ustawodawstwem wymierzonym w gazetę „Israel Ha-Jom”, co skutkowało ich zdymisjonowaniem³⁵.

Miesiące poprzedzające głosowanie do 20. Knesetu były wzajemnym oskarżaniem się w mediach i próbą polepszenia swych wizerunków kosztem rywali politycznych, a jedynymi tematami z zakresu stosunków międzynarodowych były stosunki z Amerykanami oraz ocena zagrożenia ze strony Iranu³⁶. Taka tendencja, utrzymująca się od początku analizowanego w tym tekście okresu, nie powinna być jednak zaskoczeniem. Brak obecności tematyki związanej z Unią Europejską w debacie politycznej, a stosunkowo częste odniesienia do Stanów Zjednoczonych, pokazują pozycję obu aktorów stosunków międzynarodowych w percepcji polityki zagranicznej izraelskich elit politycznych. Po raz kolejny potwierdza to wspomniana już we wcześniejszym akapicie sonda przeprowadzona przez Sharona Pardo. W 2013 r. 50% uczestników reprezentujących izraelską opinię publiczną opowiedziało się za obecnością USA oraz UE podczas rozmów pokojowych na Bliskim Wschodzie, z tym że gdy respondentów zapytano, kto powinien odgrywać ważniejszą rolę, 42% odpowiedziało, że Stany Zjednoczone, a tylko 8% wskazało na Unię Europejską. Dodatkowo 31% ankietowanych w 2011 r. oraz 35% w 2013 r.

³⁴ יפלקלה שיגפדה מ, „Israel Ha-Jom”, 2.12.2014, s. 2–3.

³⁵ Nowe prawo miało na celu zakazać wydawania darmowych gazet, jaką jest „Israel Ha-Jom”. Wydawca może sobie na to pozwolić, gdyż jej właścicielem jest najbogatszy na świecie Żyd, dodatkowo bliski przyjaciel B. Netanjahu, Sheldon Adelson, który według szacunków zainwestował w tę gazetę do 2014 r. ponad 50 mln dolarów. „Israel Ha-Jom” uważany jest za tabloid oraz tubę propagandową Netanjahu, co trzeba brać pod uwagę, gdy analizuje się teksty z tej gazety. Ostatecznie ustawa nie weszła w życie.

³⁶ <http://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/israel-elections-who-will-win-what-are-the-main-issues-and-what-impact-will-the-result-have-10112897.html> (dostęp 28.05.2017).

uznało, że unijne zaangażowanie w pokój bliskowschodni zapobiegło postępowi w tej kwestii. Podstawą takich decyzji opinii publicznej jest fakt, że dobre polityczne relacje z Unią Europejską nie są priorytetem dla Izraela. W tych samych badaniach przeprowadzonych w 2013 r. 64% uczestników sondażu uznało, że relacje ze Stanami Zjednoczonymi są ważniejsze dla państwa żydowskiego niż z UE, przy 8% poparcia dla Unii Europejskiej³⁷.

Głosowanie parlamentarne w 2015 r.

Ogłoszenie już trzecich wyborów parlamentarnych w ciągu 6 lat może być potwierdzeniem słabości organizacji funkcjonowania Knesetu, co wymaga od polityków umiejętności negocjacyjnych oraz szukania konsensusu w podstawowych założeniach partyjnych. Chcąc przełamać dotychczasową dominację Likudu, powstały dwie nowe koalicje polityczne, tj. Unia Syjonistyczna oraz Zjednoczona Lista. Pierwsza z nich jest lewicowym ugrupowaniem, które powstało z Partii Pracy Jicchaka Herzoga i Ruchu (Ha-Tenu'a) byłej minister spraw zagranicznych Cippi Liwni. Unia Syjonistyczna oparła swoją kampanię wyborczą na krytyce rządów Netanjahu, wspierając ideę wspólnego istnienia dwóch państw: izraelskiego i palestyńskiego oraz zobowiązując się do poprawy stosunków z Unią Europejską oraz z USA. Zjednoczona Lista to koalicja polityczna skupiająca wszystkie partie izraelskich Arabów, począwszy od komunistycznych przez islamistyczne po nacjonalistyczne. Połączenie partii arabskich było pierwszym takim wydarzeniem w historii, a powodem do podjęcia takiej decyzji było podwyższenie progu wyborczego z 2% do 3,25% w 2014 r. i obawa, że wskutek rozproszczenia głosów izraelscy Arabowie nie będą mieć swoich reprezentantów w Knesecie³⁸.

Sama kampania wyborcza była zdominowana przez podobne tematy, jak w 2013 r. Dla 53% izraelskich respondentów najważniejsze były kwestie ekonomiczne oraz gospodarka mieszkaniowa³⁹. Wiązało się to z opublikowanym tuż przed wyborami raportem rządu o kryzysie na rynku mieszkań, który informował o ich niedoborze oraz wzroście cen nawet o 55% w latach 2008–2013. Przeciwnicy polityczni uznali, że winę za taki stan rzeczy ponosi Netanjahu i jego partia Likud. Co ciekawe, w sondażach przedwyborczych nawet arabscy Izraelczycy, którzy identyfikują się

³⁷ S. Pardo, *Between attraction and...*, op.cit., s. 83.

³⁸ <http://www.haaretz.com/israel-news/elections/1.647247> (dostęp 11.06.2017).

³⁹ <http://www.timesofisrael.com/cost-of-living-tops-list-of-election-issues-poll> (dostęp 12.06.2017).

z Palestyńczykami w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu, uznali za priorytetowe kwestie społeczno-ekonomiczne⁴⁰.

Nieco ponad 24% wyborców uznało, że bezpieczeństwo jest najważniejszą kwestią⁴¹. Jest to o tyle ciekawe, że w 2014 r. mieliśmy do czynienia z kolejną eskalacją konfliktu izraelsko-palestyńskiego, tj. operacją „Ochronny Brzeg”⁴². Do tej pory wzrost napięcia wznagał poparcie dla partii prawicowych, które tradycyjnie traktowały sprawy bezpieczeństwa jako priorytet. Również tym razem w tę grupę wyborców celował Likud, co mogło przynieść sukces, gdyż Netanjahu uznawany jest przez dużą część społeczeństwa izraelskiego za nieustępliwego polityka, który może zapewnić Izraelowi odpowiednią ochronę. Na mniej niż dobę przed otwarciem lokali wyborczych lider Likudu odwiedził nielegalne osiedla żydowskie w Jerozolimie Wschodniej i powiedział, że nigdy jako premier Izraela nie zezwoli na powstanie państwa palestyńskiego, a głosowanie na partie centro-lewicowe, takie jak Unia Syjonistyczna, przyniesie „Hama- stan” do serca Jerozolimy i ułatwi powstanie radykalnej, islamistycznej siły tuż przy granicach Izraela⁴³.

Gdy weźmie się pod uwagę analizowane wcześniej wybory w 2009 i w 2013 r., nie może zaskakiwać fakt, że tematyka relacji izraelsko-unijnych była nieobecna w kampanii przedwyborczej. Nawet stosunki ze Stanami Zjednoczonymi nie budziły zainteresowania wyborców oraz polityków. Powodem takiego stanu rzeczy mogło być osłabienie Izraela na arenie międzynarodowej, co było efektem chłodnych relacji Netanjahu z Barackiem Obamą oraz liderami europejskimi. Dodatkowo, pod koniec 2014 r. Parlament Europejski przyjął uchwałę o uznaniu *in principle* państwowości palestyńskiej. Rezolucja o numerze RC8-0277/2014⁴⁴ została przyjęta większością głosów 498 przeciwko 8, co było jednoznacznym sygnałem dla Izraelczyków, że w kwestii pro-

⁴⁰ <http://edition.cnn.com/2015/03/15/opinions/rynhold-israeli-election-issues/index.html> (dostęp 12.06.2017).

⁴¹ <http://www.timesofisrael.com/cost-of-living-tops-list-of-election-issues-poll> (dostęp 12.06.2017).

⁴² Operacja „Ochronny Brzeg” dotyczy konfliktu izraelsko-palestyńskiego, który miał miejsce od lipca 2014 r. jako wynik m.in. porwania i zabójstwa trzech izraelskich nastolatków przez Palestyńczyków oraz wybudowania przez Hamas podziemnych tuneli biegnących na terytorium Izraela. Według szacunków Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej, ponad 250 tys. Palestyńczyków mieszkających na terenie Strefy Gazy zostało wysiedlonych, a zginęło ich 1439 przy 66 zabitych Izraelczykach.

⁴³ http://www.huffingtonpost.co.uk/2015/03/16/israel-elections_n_6876566.html (dostęp 12.06.2017).

⁴⁴ <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+MOTION+B8-2014-0277+0+DOC+XML+V0//EN> (dostęp 30.06.2017).

cesu pokojowego Unia Europejska nie będzie bezpośrednio popierać państwa żydowskiego.

Powszechne głosowanie zorganizowane dnia 17 marca 2015 r. przyniosło po raz kolejny zwycięstwo Netanjahu, tym razem wbrew otwartym głosom krytyki ze strony Białego Domu, gdzie liczono na przegraną „Bibiego”⁴⁵. Likud uzyskał 30 miejsc w Knesecie, przy m.in. 24 Unii Syjonistycznej⁴⁶, 13 Zjednoczonej Listy⁴⁷, 11 Jesz Atid i 10 Kulanu. Frekwencja była zaskakująco wysoka, gdyż wyniosła aż 72%, co było najwyższym wynikiem od 1999 r.⁴⁸ Formowanie koalicji po raz kolejny nie było łatwe, gdyż – co pokazały ostatnie wybory – tworzenie rządu z Likudem większości partii nie tylko nie przynosiło popularności, lecz wręcz znacznie traciły one w kolejnych głosowaniach. Ostatecznie, po kilkutygodniowych dyskusjach i negocjacjach, Netanjahu stworzył koalicję wraz z Kulanu, Zjednoczonym Judaizmem Tory, Żydowskim Domem i partią Szas. Razem koalicja zebrała minimalną większość w Knesecie (jedynie 61 głosów), co może być zagrożeniem dla przyszłości obecnego rządu⁴⁹.

Zakończenie

Analiza wyborów do Knesetu w 2009, 2013 i 2015 r. pod względem tematyki europejskiej w kampaniach wyborczych jednoznacznie pokazuje nam znaczenie (lub jego brak) Unii Europejskiej dla Izraelczyków. Pomimo usilnych prób dyplomatów unijnych, którzy pragną mieć taki sam wpływ, jak Stany Zjednoczone, pozycja UE ciągle jest marginalizowana. Popularności Unii w Izraelu nie przysporzyły działania rządów Netanjahu w postaci rozwoju osadnictwa żydowskiego poza „Zieloną Linia” oraz eskalacja konfliktu w Strefie Gazy. To te dwie kwestie były głównymi przeszkodami do zbliżenia politycznego między Izraelem a Unią Europejską w badanym okresie.

Tematyka bezpieczeństwa zdominowała jedynie wybory w 2009 r., ustępując w 2013 i w 2015 r. kwestiom społeczno-gospodarczym. Pomimo

⁴⁵ <http://www.hudson.org/research/11175-israel-s-2015-election-gone-but-not-forgotten> (dostęp 30.06.2017).

⁴⁶ Unia Syjonistyczna jest koalicją partyjną o charakterze lewicowym, która powstała przed przedterminowymi wyborami w 2015 r. Zawiązały ją Partia Pracy Jicchaka Herzoga i Ruch byłej minister spraw zagranicznych Cippi Liwni.

⁴⁷ Zjednoczona Lista to koalicja polityczna skupiająca wszystkie partie izraelskich Arabów, która po raz pierwszy powstała dopiero w 2015 r. Powodem ku zjednoczeniu partii arabskich było podwyższenie progu wyborczego i obawa, że wskutek rozproszenia głosów żadna z partii nie dostanie się do Knesetu.

⁴⁸ <http://www.haaretz.co.il/news/elections/1.2591062> (dostęp 30.06.2017).

⁴⁹ השקת ךרדב, „Israel Ha-Jom”, 15.05.2015, s. 2–3.

tego, że rządząca partia Likud jednoznacznie utożsamiana jest z izraelską prawicą, a politycy tej partii chętnie udzielają się w dyskusjach na temat obronności, to jej liderowi Benjaminowi Netanjahu udało się zdobyć głosy niezdecydowanych wyborców. Dzięki temu został najdłużej rządzącym premierem w historii Izraela. Świadczy to bezsprzecznie o jego zdolnościach politycznych i negocjacyjnych (w szczególności w polityce wewnętrznej) oraz kierowaniu się interesem narodowym, niezależnie od oczekiwań partnerów europejskich czy nawet Stanów Zjednoczonych.

Warto dostrzec pozytywną zmianę i konsolidację pewnych nurtów politycznych w postaci powstania przed wyborami w 2015 r. Unii Syjonistycznej i Zjednoczonej Listy, które pragnęły osłabić pozycję Netanjahu. Częste zmiany na izraelskiej scenie politycznej mogą być szansą dla poprawy stosunków izraelsko-unijnych, o ile w przyszłości pojawią się politycy, którzy będą reprezentować stanowisko bardziej proeuropejskie, aniżeli dotychczasowi działacze. Aby do tego doszło, musi zmienić się nastawienie społeczeństwa izraelskiego, dla którego Unia Europejska jest ważnym partnerem, ale tylko w zakresie stosunków gospodarczych, a nie politycznych, zwłaszcza w obliczu kryzysu, który obecnie ma miejsce w UE. W związku z powyższym, nie należy spodziewać się w najbliższej przyszłości znaczącego zbliżenia między Izraelem a Unią. Gdy weźmie się pod uwagę w szczególności fakt, że duże nadzieje wiąże się w państwie żydowskim z prezydenturą Donalda Trumpa w Stanach Zjednoczonych, licząc że poprawi on pozycję Izraela na Bliskim Wschodzie, po raz kolejny potwierdza się tendencje do zwiększonego zaufania izraelskiej opinii publicznej w stosunku do USA niż do Unii Europejskiej.

Bibliografia

- Arian A., Shamir M., *The Elections in Israel 2009*, Routledge, Londyn 2011.
- Bankowicz M., *Demokracja. Zasady, procedury i instytucje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Bożyk S., Grzybowski M., *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2012.
- Chodubski A.J., *Wstęp do badań politologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2004.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Dyduch J., *Izraelskie wybory a konflikt z Palestyńczykami w latach 1992–2003*, w: *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*,

- red. B.J. Albin, G. Tokarz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
- Iwanek J., Mazur M., *Demokracja w dobie globalizacji: W praktyce politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006.
- Klementewicz T., *Politologia jako wieloparadygmatyczna struktura wiedzy*, „e-Politikon”, nr 5/2013.
- Kołodziejczyk J., *Netanjahu nowym premierem Izraela?*, „Rzeczpospolita”, 30.01.2009.
- Liwni C., *Israel and the European Union in the Enlarged Neighbourhood*, „Europe in BGU Newsletter”, nr 3/2007.
- Pardo S., *Between attraction and resistance. Israeli views of European Union*, w: *External Perceptions of the European Union as a Global Actor*, red. S. Lucarelli, L. Fioramonti, Routledge, Londyn 2009.
- Pardo S., Peters J., *Uneasy Neighbours: Israel and the European Union*, Lexington Books, Londyn 2009.
- Sajduk B., *Główne nurty analizy politycznej*, „Przemyskie studia politologiczne”, nr 1/2007.
- Shamir M., *The Elections in Israel 2013*, Transaction Publisher, Nowy Brunswick 2015.
- Zanotti J., *Israel: 2013 Elections Preview*, Congressional Research Service, Waszyngton 2013.
- תילגרם, *השדח תוינידמל החיתפ*, „Israel Ha-Jom”, 1.04.2009.
- רדגה לע ןמרביל, „Israel Ha-Jom”, 9.02.2009.
- יפלקלה שיגפחמ, „Israel Ha-Jom”, 2.12.2014.
- השקה ךרדב, „Israel Ha-Jom”, 15.05.2015.

Słowa kluczowe: stosunki międzynarodowe, Izrael, Unia Europejska, Palestyna, wybory, Netanjahu

Key words: International Relations, Israel, European Union, Palestine, Elections, Netanyahu

Main Topics in the Election Campaigns in Israel 2009, 2013, 2015 and Israeli–EU Relations

Abstract

Between 2009 and 2015, three early parliamentary elections have been held in Israel, which have led Likud party with Benjamin Netanyahu as the leader to the power. The role of this article is to analyse the election campaigns in these years, paying particular attention to the context of relations with the European Union. The work aims to answer the research question, what were the main issues raised by public opinion during the elections in 2009, 2013 and in 2015, and whether European subjects were important for Israeli politicians and their voters. The work used a behavioural method combined with the descriptive and analytical method, which was conducted primarily through the use of press releases and the Internet's most important Israeli newspapers.